

# Józefa Drozdowska

Józefa Drozdowska z kotką Matyldą(fot. Helena Wysocka)

Józefa Drozdowska urodziła się w 1954 roku w Jeziorkach koło Augustowa; poetka, autorka książek dla dzieci, małych form prozatorskich i dziennikarskich; bibliotekarka, regionalistka, przewodnik turystyczny; jest członkiem Związku Literatów Polskich.

Debiutowała w 1978 r. w „Prometeju” i „Gazecie Współczesnej”. Publikowała też w wielu innych czasopismach, takich jak: „Bibliotekarz Podlaski”, „Jaćwież”, „Krajobrazy”, „Kresy Literackie”, „Najprościej”, „Niwa”, „Ocalenie przez Poezję”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Płomyczek”, „Promyczek Dobra”, „Warmia i Mazury”, „Wychowanie w Przedszkolu”, „Życie Szkoły”, „Znad Wilii” (Wilno) oraz w almanachu „EPEA”. Jej utwory zamieszczano w antologiach i podręcznikach, jak również tłumaczono na język białoruski, litewski i esperanto. Poezja J. Drozdowskiej była wielokrotnie nagradzana (m.in.: nagroda Stowarzyszenia Literackiego w Suwałkach za książkę dla dzieci Rozmowy z Izabelką, Złota Buława Hetmańska za cykl wierszy Mieszkającym nad Biebrzą, Nagroda Literacka „Białostocki Gryf 2005”).

W 1988 roku J. Drozdowska wydała tomik wierszy Dolina mojej rzeki. Z kolejnych lat pochodzą publikacje: Miejsce zamieszkania (wiersze, 1992), Rozmowy z Izabelką (wiersze dla dzieci, 1996); Sanktuarium Maryjne w Studzienicznej (oprac. Józefa Drozdowska, 1997); Rzeka Siloe (wiersze, 1998); Szpaki dziwaki (wiersze dla dzieci, 1998); Miesiące: etymologia, przysłowia, święta, (oprac. Józefa Drozdowska, 2001); Stowarzyszenie Literackie w Suwałkach (biobibliografia, 2001); Jeżyk (proza dla dzieci, 2003); Wyjaśniając siebie (tomik wierszy wydany wspólnie z Eugeniuszem Szulborskim i Reginą Świtoń, 2010); Do cykorii podróżnika (wiersze, 2011).

Z wierszy Józefy Drozdowskiej:

## **Modlitwa za mojego psa**

Z psem chodzę na spacer  
z psem gonię po łące  
z nim – moim Przyjacielem  
jest mi tak dobrze.

Z psem pływam w rzece  
z psem puszczam latawce  
z nim – moim Przyjacielem  
jest mi najfajniej.

Więc strzeż go Panie  
by łapy nie zranił  
nawet jeśli za to ogonem

poherda ci za to ogonem  
na łapkach dwóch stanie  
i nigdy nie będzie  
szczękał na wróble na płocie  
– za wróble też się pomodłę.  
Z tomiku Rozmowy z Izabelką, 1996.

